

Protokół Nr V/2011
z sesji Rady Miejskiej w Ziębicach, która odbyła się w dniu 03 marca 2011 roku w sali konferencyjnej Ratusza Miejskiego w Ziębicach.

Ad. 1 Otwarcie sesji.

Sesję rozpoczęto o godz. 13.05.

Po wypowiedzeniu formuły otwieram sesję Rady Miejskiej w Ziębicach Przewodniczący Rady Miejskiej pan Marian Domagała poprosił wszystkich o powstanie i wysłuchanie hymnu. Przewodniczący powitał Radnych Rady Miejskiej, pana Edwarda Cymbałę – Zastępcę Burmistrza Ziębic, panią Urszulę Ślęzak – Markiewicz – Sekretarza Gminy, panią Katarzynę Bajzert – Skarbnika Gminy, panią Jolantę Janik – Kierownika Referatu Zarządzania Projektami, pana Eugeniusza Kamińskiego – Komendanta Straży Miejskiej, przedstawicieli Zakładu Wodociągów i Kanalizacji na czele z Prezesem panem Piotrem Jajorem, pana magistra inżyniera architekta Mirosława Śmietanko, który jest projektantem planu zagospodarowania przestrzennego, pana Macieja Góreckiego – Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz przybyłych na sesję mieszkańców miasta i gminy Ziębice.

Ad. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący obrad stwierdził, że w sesji uczestniczy 11 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał. Nieobecni radni: pan Waław Iskra, pan Stanisław Gruszka i pan Tadeusz Rabuszko.

Ad. 3 Wyznaczenie sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił pana radnego Mariusza Jaźwieca o pełnienie funkcji sekretarza obrad. Radny Mariusz Jaźwiec zajął miejsce przy stole prezydialnym.

Ad. 4 Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Ponieważ wszyscy radni otrzymali kopię protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej w Ziębicach, przewodniczący zapytał, czy są jakieś uwagi do treści protokołu. Nikt nie zgłaszał uwag. W związku z powyższym przewodniczący poprosił o przegłosowanie przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad.5 Przyjęcie porządku obrad.

Wszyscy radni wraz z zawiadomieniem o terminie sesji otrzymali proponowany porządek obrad. Przewodniczący zapytał, czy radni lub burmistrz mają jakieś wnioski do zaproponowanego porządku obrad.

Pan Zastępca Burmistrza zgłosił wniosek o poszerzenie porządku obrad o dwa projekty uchwał. Pierwszy projekt uchwały nr V/7/2011 w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki w 2012 roku. Ten projekt uchwały omawiany był na wszystkich komisjach Rady Miejskiej. Drugi projekt uchwały nr V/11/2011 w sprawie podziału środków zaplanowanych w budżecie gminy Ziębice na 2011 rok. Dotyczy to wydzielenia środków zapisanych w budżecie na cel związany z remontem dachu na świetlicy w Lipie.

Radny Bolesław Piękoś powiedział, że projekt uchwały nr V/11/2011 nie był omawiany na posiedzeniach komisji, a budzi on wiele wątpliwości. Dlatego też radny Bolesław Piękoś zgłosił formalny wniosek, aby tego projektu uchwały nie rozpatrywać na dzisiejszej sesji. Przewodniczący obrad podkreślił, że złożone zostały dwa odrębne wnioski. Jeden wniosek dotyczy projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy

środków stanowiących fundusz sołecki w 2012 roku, drugi wniosek dotyczy projektu uchwały w sprawie podziału środków zaplanowanych w budżecie gminy na 2011 rok.

Przewodniczący obrad poprosił o podniesienie ręki tych radnych, którzy są za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki w 2012 roku.

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Następnie przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek w sprawie podziału środków zaplanowanych w budżecie gminy na rok 2011.

Za przyjęciem wniosku nikt nie głosował, przeciw było 7 głosów, 4 głosy wstrzymujące się. Przewodniczący stwierdził, że wniosek zostaje odrzucony. W ten sposób został wypełniony wniosek pana radnego Bolesława Piękosia.

W dalszej kolejności przewodniczący poddał po głosowanie porządek obrad poszerzony o wniosek Zastępcy Burmistrza dotyczący projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki w 2012 roku.

Przewodniczący stwierdził, że poszerzony porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 6 Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za rok 2010.

W tym punkcie pan Eugeniusz Kamiński Komendant Straży Miejskiej w Ziębicach przedstawił sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za rok 2010 / w załączeniu do oryginału protokołu/

W dyskusji głos zabierali.

Radny Eligiusz Rozenbajger przypomniał, że na poprzedniej sesji skierował do Burmistrza uwagę pod adresem Straży Miejskiej, że od ulicy Kolejowej jak się wjeżdża do Rynku i od strony Gliwickiej stoją dwa znaki informujące, że w Rynku jest płatny parking. Na ulicach wylotowych z Rynku są dwa znaki odwołujące te znaki. Płatnego parkingu nie ma już rok czasu. Straż Miejska jeździ po mieście i nie reaguje na te znaki. Należałoby je zdjąć lub zasłonić. Po tej stronie, gdzie jest bankomat Banku Zachodniego stoją dwa znaki B-35 zakaz postoju. Są one w odległości 10 metrów jeden od drugiego. Zaparkowane są tam samochody i nikt na to nie reaguje. Należałoby te znaki zdjąć, albo egzekwować to prawo. Od dwóch miesięcy przy wejściu do Ratuszowej jest znak zakaz zatrzymywania się odwrócony o 180 °. Straż Miejska jeździ i patrzy na to. Radny na poprzedniej sesji mówił o tym, ale pan Burmistrz i Straż Miejska to lekceważą. Widocznie Straż Miejska jest bardzo mocno zaaprobowana śledzeniem różnych afer na stadionie, szukaniem tam jakichś strasznych przestępstw, zamiast na inne rzeczy uwagę. Jak mówi powiedzenie w cudzym oku dostrzega się drzazgę, a w swoim belki się nie widzi. Radny nie wie jak się komendant do tego odniesie, ale jest to taka rzecz, która nie może być nieporuszona w momencie sprawozdania z działalności Straży Miejskiej. Jak z tego wynika nie jest idealnie, jeżeli idzie o działalność Straży Miejskiej.

Pan Komendant wyjaśnił, że nie powiedział, że jest idealnie. Zawsze przyjmuje krytykę i jest skłonny zawsze poprawić pewne rzeczy w miarę możliwości, żeby było lepiej. Odnośnie znaków dotyczących płatnego parkowania w Rynku pan radny ma rację. Powinny być zakryte lub zdjęte. Odnośnie znaku przy Ratuszowej to nie miał takiej informacji. Jeszcze tak się nie zdarzyło, aby po otrzymaniu informacji nie podjął interwencji. Być może funkcjonariusze nie zauważyli, że znak jest odwrócony. Jeżeli chodzi o znaki zakazu postoju przy Banku Zachodnim, to od czasu do czasu robią akcję i pouczają mieszkańców o zakazie postoju w tym miejscu. Trzeba się zastanowić, czy jest sens, aby te znaki tam stały. Najlepszym wyjściem byłoby je ściągnąć. Zwłaszcza, że w tym miejscu nie stanowi zagrożenia. Nie wiadomo dlaczego ten znak był postawiony akurat w tym miejscu. Być może z uwagi na

bankomat. Pan komendant powiedział, że przyjął to i uważa, że te uwagi zostaną zrealizowane.

Radna Janina Lancel poinformowała, że w planie pracy Komisji Infrastruktury Społecznej i Bezpieczeństwa przewidziano również spotkanie z Komendantem Straży Miejskiej. Wówczas pan komendant będzie proszony o pewne szczegóły na temat pracy Straży Miejskiej. Pani radna prosiła komendanta, aby te informacje były bardziej uszczegółowione. Aby było powiedziane dokładnie na temat wielokrotności zdarzeń, w których Straż Miejska brała udział. Radna twierdziła, że bardzo często przemieszcza się po mieście w godzinach rannych i wieczornych i nigdy nie zdarzyło się jej spotkać kogoś ze Straży Miejskiej, a Policja przemyka tylko samochodami.

Radny Mariusz Jaźwiec powiedział, że z wystąpienia komendanta usłyszał, że w zeszłym roku wydali 221 pouczeń, z mandatów było 4,5 tys. zł. Jeśli w 2010 roku wydaliście 221 pouczeń, a w to wchodzi psy, zanieczyszczanie miasta, utrudnianie ruchu, plakaty, to się nasuwa, że jak się przejdzie ulicą Klejową zwłaszcza w dni targowe, to samych pouczeń w zakresie złego parkowania w rejonie ulicy Kolejowej, Stolarskiej, Pocztovej w ciągu miesiąca byłoby ponad 300. Newralgicznym punktem jest wyjazd z ulicy Nadrzeczej koło szpitala. Tu zazwyczaj nie jest respektowany znak zakazu zatrzymywania się i postoju. Często można zauważyć, że samochody parkują zaraz przy skrzyżowaniach, gdzie obowiązuje odległość 10 m. Radny tak się zastanawia, czy te 221 pouczeń nie jest za mało. Pan Komendant odpowiedział, że żadna liczba pouczeń nie jest za duża. Ale mieli pewne kłopoty kadrowe. Ten stan osobowy faktycznie jest dopiero od miesiąca listopada. Jeden funkcjonariusz w roku ubiegłym przebywał 182 dni na zwolnieniu lekarskim. Tym bardziej, że kontrole muszą być dwuosobowe. Dlatego też organizują łączone patrole z funkcjonariuszami policji. Spotkania z komendantem policji odbywają się sukcesywnie 2-3 razy w miesiącu, gdzie ustalane są pewne założenia do eliminowania zagrożeń lub nieprawidłowości. Pan komendant podkreślił, że w ciągu jednego dnia można sprzedać cały bloczek mandatów, ale nie o to chodzi. Komendant uważa, że lepiej jest pouczać niż karać. Przejeżdżając ulicą Kolejową reagują na nieprawidłowo parkujące samochody, ale kiedy ten odjedzie za chwili inny tam się zatrzymuje. Straż Miejska nie zajmuje się sprawami politycznymi. Egzekwuje tylko przepisy wynikające z ustawy. Komendant jest skłonny przyjąć pewne uwagi i niedopatżenia i stara się poprawić. Błędów nie popełnia ten, kto nic nie robi.

Radny Mariusz Jaźwiec wyjaśnił, że nie jest za tym żeby każdego kierowcę karać mandatem, ale niepokoi go jedno 221 pouczeń w roku 2010, to jest tylko 221 pouczeń. Ostatnio chodził w rejonie ulicy Kolejowej, Stolarskiej, 1-go Maja. W rejonie tych ulic jest tragedia. Tam gdzie jest duże zagrożenie to Straży Miejskiej nie widział. Widział ich w innym rejonie miasta.

Pan Komendant twierdził, jest dużo pouczeń, które nie zostały odnotowane. Te, które podał są zaewidencjonowane w książce ewidencji. Być może jest to słuszna uwaga, aby wszystko odnotowywać.

Radny Eligiusz Rozenbajger powiedział, że chciałby, aby komendant odniósł się do kontroli prowadzonej na stadionie, bo to się niosło dość głośnym echem. W sprawie tej kontroli było wiele publikacji, między innymi w Echu. Chodzi o działania podejmowane przez Straż Miejską. W tym miejscu radny zacytował wypowiedź komendanta z wywiadu udzielonego do gazety „Klub powinien działać na rzecz społeczeństwa, a nawet nie pomyśleli, żeby zrobić dla dzieci i młodzieży lodowisko. A warunki mieli do tego idealne. Uważam, że jest to niedopuszczalne, bo powinni wykazać inicjatywę.” Czy komendant zdaje sobie sprawę z tego, że Klub ma statut i może robić tylko to co ma zapisane w statucie. Te słowa powinny

być skierowane do pana Burmistrza, bo po stronie pana Burmistrza stoi inicjatywa, aby zorganizować lodowisko.

Pan Komendant wyjaśnił, że rzucił tylko pewną myśl, jako obywatel, który bywa w innych miejscowościach i widzi jak stowarzyszenia usiłują zagospodarować dla dzieci pewien czas. To było w tym kontekście, a nie żeby na stadionie zbudować lodowisko.

Odnosnie kontroli na stadionie, na obiektach sportowych w zakresie odpadów, które tam były zgromadzone, pan komendant dysponuje zdjęciami. Zdjęcia te zostały zrobione, kiedy te śmieci były oraz dysponuje dokumentacją zdjęciową, kiedy te śmieci zostały zasypane / wyrównane/. Pan komendant nie ma możliwości, aby te śmieci wykopał i usunął z miejsca, w którym zostały zgromadzone. O tym, że śmieci były ukryte może poświadczyć pracownik, który wyciągnął spod ziemi papę, odpady plastikowe i azbest. Był to pracownik ZWiK obsługujący koparkę. Te śmieci na pewno nadal tam są. Wszystko można zrobić, ale zgodnie z przepisami. Jest ustawa o ochronie środowiska, która mówi jakie śmieci gdzie mogą być gromadzone. Jeżeli nie da się ustalić, kto wysypał śmieci, to usuwane są na koszt właściciela terenu. Komendant twierdził, że do sprawy stara się podchodzić zgodnie z przepisami. Nie interesuje go jaka to jest organizacja.

Radny Eligiusz Rozenbajger zwrócił uwagę, że w gazecie pan komendant wypowiedział się jako funkcjonariusz publiczny, jako komendant Straży Miejskiej, a nie jako obywatel.

Radny Zygmunt Kuriata poruszył sprawę usuwania psich odchodów na ulicach. Radny proponował, aby Straż Miejska zwróciła na to uwagę, szczególnie rano. Może rozważyć zakupienie specjalnego odkurzacza. Można go również wypożyczyć.

Pan Komendant powiedział, że jest to problem większości miast. Jeżeli chodzi o odkurzacz to taki odkurzacz u nas jest, tylko trzeba go wykorzystać. Odnosnie nieczystości po psach jest to problem do rozwiązania kilkutorowo. Konsekwencje do właściciela psa mogą być wyciągnięte wtedy jeżeli pies zanieczyści i zwróci się uwagę właścicielowi, a on tego nie zbierze. Ukaranie może nastąpić po fakcie, tzn. jeżeli nie zostanie sprzątnięte. Inna sprawa, to czipowanie psów oraz sprawa ogólnodostępnych torebek do zbierania nieczystości. W centrum miasta powinny być automaty do torebek. W jakiś sposób ty to chociaż częściowo wpłynęło na zbieranie nieczystości przez właścicieli psów.

Radny Andrzej Płuciniak pytał, czy w 2010 roku były rozwożone gazety przez Straż Miejską, podobnie jak to było w poprzednich latach.

Pan Komendant odpowiedział, że w trakcie realizowania zadań służbowych funkcjonariusze nie zajmowali się rozwożeniem gazet, bo nie jest to zadanie straży miejskiej. Jeździł pracownik urzędu i tym się zajmował. Pan komendant twierdził, że tak jest od czasu kiedy został komendantem.

Radna Janina Lacel pytała w czyjej kompetencji i do kogo należy położenie kresu tym zanieczyszczeniom psich odchodów na mieście. Kto ma wystąpić z wnioskiem i do kogo, aby wreszcie zaistniał porządek w tej kwestii.

Pan komendant twierdził, że na posiedzeniu komisji należy wypracować zmianę w uchwale odnośnie utrzymania czystości w gminie. To jest podstawowa rzecz. Pan komendant twierdził, że ma przygotowane pewne propozycje jak wprowadzenie torebek. Trzeba wzorować się na pewnych miastach, gdzie próbowano już to zrobić. Chodzi również o czipowanie psów.

Radna Janina Lacel pytała w czyjej to jest kompetencji, żeby podjąć taką uchwałę. Kto może pomóc straży miejskiej, aby nie było psich odchodów na mieście.

Pan Zastępca Burmistrz powiedział, że za porządek w mieście odpowiada Zakład Usług Komunalnych. Swego czasu stosowali takie praktyki, że wspólnie i w porozumieniu, z dyrektorem ZUK, komendantem Straży Miejskiej i kierownikiem zakładu oczyszczania

miasta robili co srodowe wyjścia na teren miasta i kontrolowali. Pan Zastępca Burmistrza powiedział, że tu trzeba działać wielotorowo. My jako mieszkańcy powinniśmy pouczać i uczyć, Straż Miejska powinna kontrolować. Nie da się wszystkich upilnować bo ludzie są nauczeni, że psy wypuszczają. Za wyłapywanie psów i odwożenie do schroniska chociaż raz w miesiącu trzeba płacić duże pieniądze. Gdyby pracownicy Straży Miejskiej zwracali uwagę wykonując swoje czynności służbowe można by ten proceder ukrócić ewentualnie go wyeliminować całkowicie. Przy czym muszą to robić wszyscy wielotorowo. Gdyby pracownik ZUK codziennie w swoim rewirze przeszedł z urządzeniem do tego żeby pobierać te nieczystości, to by mu zajmowało 15 minut do pół godziny. W okresie kiedy dokonywali systematycznego przeglądu, to było widać pewną poprawę.

Radna Agata Sobków wyjaśniła, że Komisja Rewizyjna nie będzie się zajmowała w tym półroczu, zgodnie z przyjętym planem pracy, kontrolą Straży Miejskiej. Natomiast działając na prośbę Komisji Infrastruktury Społecznej i Bezpieczeństwa, będzie się zajmowała protokołem pokontrolnym MKS. Na to spotkanie zostaną zaproszeni przedstawiciele MKS Sparta i komendant Straży Miejskiej, który przewodniczył kontrolującej komisji.

Radny Eligiusz Rozenbajger uważa, że problem psich kup nie leży tylko w zakupie urządzeń do ich zbierania. Jest to problem edukacji w przedszkolach i szkołach. Właśnie w tym kierunku powinna pójść Straż Miejska organizując spotkania edukacyjne w przedszkolach i szkołach. Jest to problem edukacyjny, a nie organizacyjny. Radny apelował, żeby w działaniach Straży Miejskiej było więcej upomnień niż kar, bo trzeba mieszkańcom uzmysłowić, że coś jest nie tak.

Podczas dyskusji na sesję przybyli radny Wacław Iskra, radny Stanisław Gruszka i radny Tadeusz Rabuszko.

Więcej pytań nie było.

Po wyczerpaniu tematu Straży Miejskiej przewodniczący obrad ogłosił 10 minut przerwy.

Ad. 7 Rozpatrzenie projektów uchwał.

Po wznowieniu sesji pan Maciej Górecki Naczelnik Wydziału Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przedstawił projekt uchwały nr V/8/2011 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Ziębice. Plan ten obejmuje teren zawarty między ulicami: Sportową, Wojska Polskiego, Wałową, Gliwicką a granicą administracyjną miasta Ziębice z wyłączeniem ulicy Sportowej, Wojska Polskiego, Wałowej.

Pan Maciej Górecki poinformował, że jest korekta do zapisu w § 3 pkt 4 i punkt ten przyjmuje następującą treść: „Dla ogrodzeń od strony dróg publicznych, dróg wewnętrznych obowiązuje:

- wysokość ogrodzenia do 160 cm,
- nakaz zastosowania elementów ażurowych powyżej 60 cm od poziomu terenu co najmniej w 25 % powierzchni zawartej między słupami ogrodzeniowymi”.

Ten nowy zapis powinien sprawę uregulować w sposób jednoznaczny.

Pan Maciej Górecki zwrócił uwagę, że załącznik nr 2 do uchwały zawiera rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Wniesione uwagi nie zostały uwzględnione. Uzasadnienie w treści rozstrzygnięcia.

Pan Maciej Górecki poinformował, że na sesję został zaproszony autor tych wszystkich projektów planów mgr inż. architekt Mirosław Śmietanka. Jeżeli byłyby jakieś pytania dotyczące planów to projektant chętnie odpowie.

Radny Eligiusz Rozenbajger powiedział, że wzdłuż ciągu ulicy Sportowej jest zaplanowany teren zabudowy magazynów i składów. Radny ma inny pogląd na tą sprawę. Radny uważa, że wzdłuż ulicy Sportowej powinien być wydzielony teren zabudowy jednorodzinnej. Tym bardziej, że naprzeciwko ulicy Granicznej powstał już jeden budynek i chyba będzie tendencja zabudowy jednorodzinnej wzdłuż ulicy Sportowej. Radny ma pytanie, czy nie warto chociaż w części uwzględnić protest grupy mieszkańców i przewidzieć jeden rząd zabudowy jednorodzinnej wzdłuż ulicy Sportowej. Czy nie byłoby to zasadne. Tym bardziej, że na terenie miasta jest bardzo mało terenu pod zabudowę mieszkaniową. Ten obszar być może by się na to nadawał.

Pan Maciej Górecki wyjaśnił, że 30 września ubiegłego roku uchwaliliśmy zmianę studium i ten obszar tak został zaprojektowany. Dlatego też w planie miejscowym musieli być konsekwentni. Aby wprowadzić tam zabudowę jednorodzinną, to trzeba by znowu zmieniać studium. Gdyby zamknięto cały ciąg zabudową jednorodzinną, nie byłoby możliwości dostania się na teren przemysłowy. Teren ten musi być skomunikowany z ulicą Sportową. Pan Mirosław Śmietanka wyjaśnił, że w tych planach jest bardzo dużo terenu pod zabudowę mieszkaniową. Uwaga mieszkańców w części została uwzględniona. W szczególności uwaga pana Wiśniewskiego. Natomiast strategią było, aby dać możliwość realizacji działalności produkcyjno – usługowej. Działalności wymagającej większego terenu. Ten ciąg zabudowy mieszkaniowej nie zawsze mógłby się wszystkim podobać z uwagi na duży ruch przy ul. Sportowej.

Radna Janina Lacel podziękowała za wyjaśnienia na zgłoszone pytania i uwagi, ale jeszcze ma jedno pytanie odnośnie koloru dachów.

Pan Mirosław Śmietanka wyjaśnił, że z dotychczasowego doświadczenia nie bardzo chcą dawać swobodę, bo mają przykłady wprowadzania różnorodnej kolorystyki. Na jednym dachu potrafi być kilka kolorów. Cały urok architektury historycznej leży w dachach i nie można dać całkowitej swobody.

Radny Andrzej Płucinak pytał, czy te projekty uchwał były opiniowane przez prezesa komunikacji elektronicznej.

Pan Mirosław Śmietanka wyjaśnił, że wysłali o opinię, ale w tym temacie nie otrzymali stanowiska, co jest równoznaczne z zaopiniowaniem. Mają potwierdzenie zwrotne, że projekty zostały wysłane, ale nie zajął stanowiska.

Ponieważ nie było więcej pytań przewodniczący obrad poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Ziębice „B”.

Przewodniczący stwierdził, że 13 głosowało „za”, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Pan Maciej Górecki przedstawił kolejny projekt uchwały nr V/9/2011 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Ziębice. „C”

Zgodnie z § 1 ust. 2 uchwała się miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego części miasta Ziębice obejmującego obszar zawarty między ulicami: Gliwicką, Wałową, Przemysłową, Otmuchowską a granicą administracyjną miasta Ziębice / z wyłączeniem ulic Gliwickiej, Wałowej, Przemysłowej/.

W projekcie tym wprowadza się zmianę dotyczącą § 3 pkt 3. Nowa wersja tego punktu otrzymuje brzmienie: „Dla ogrodzeń od strony dróg publicznych, dróg wewnętrznych obowiązuje:

- wysokość ogrodzenia do 160 cm,
- nakaz zastosowania elementów ażurowych powyżej 60 cm od poziomu terenu co najmniej w 25 % powierzchni zawartej między słupami ogrodzeniowymi."

W załączniku nr 2 do projektu uchwały jest rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wniesione uwagi dotyczące działek nr 509 i 491/6 nie zostały uwzględnione w zakresie działki nr 509. Uzasadnienie w treści rozstrzygnięcia.

Nikt nie zgłaszał uwag do przedłożonego projektu uchwały.

Przewodniczący obrad poprosił o podniesienie ręki kto jest za projektem uchwały.

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Pan Maciej Górecki przedstawił projekt uchwały nr V/10/2011 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Ziębice „D”.

Zgodnie z § 1 ust.2 uchwała się miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego części miasta Ziębice obejmującego obszar zawarty między ulicami : Otmuchowską , Przemysłową a granicą administracyjną miasta Ziębice / z wyłączeniem ulicy Otmuchowskiej , Przemysłowej/.

W projekcie tym wprowadza się zmianę dotyczącą § 3 pkt 2 . Nowa wersja tego punktu otrzymuje brzmienie: „ Dla ogrodzeń od strony dróg publicznych, dróg wewnętrznych obowiązuje:

- wysokość ogrodzenia do 160 cm,
- nakaz zastosowania elementów ażurowych powyżej 60 cm od poziomu terenu co najmniej w 25 % powierzchni zawartej między słupami ogrodzeniowymi."

W załączniku nr 2 do projektu uchwały jest rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego .

Wniesiona uwaga dotycząca działki nr 179/1 nie została uwzględniona. Uzasadnienie w treści rozstrzygnięcia.

Ponieważ nikt nie zgłaszał uwag przewodniczący obrad poprosił o przegłosowanie projektu uchwały.

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Pan Edward Cymbała Zastępca Burmistrza przedstawił projekt uchwały nr V/1/2011 w sprawie zmiany Statutu Związku Międzygminnego Śleza – Oława.

Uwag nie było.

Przewodniczący poddał po głosowanie powyższy projekt uchwały.

Przewodniczący obrad stwierdził , że uchwała została przyjęta jednogłośnie przy obecności 13 radnych. Chwilowo nieobecny pan Andrzej Płuciniak.

Pani Urszula Ślęzak – Markiewicz Sekretarz Gminy przedstawiła projekt uchwały nr V/2/2011 w sprawie wydania opinii dotyczącej likwidacji Powiatowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ząbkowicach Śląskich .

Pani Sekretarz zwróciła uwagę, że projekt uchwały, który otrzymali radni nie zawiera § 4, który brzmi: „ uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcie”

W tym miejscu przewodniczący obrad odczytał pismo Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Pomoc Doraźna w Ząbkowicach Śląskich z dnia 01.03.2011 r, informujące, że z dniem 01.03.2011 r. zgodnie z wyborem w postępowaniu konkursowym nocną i świąteczną pomoc medyczną na terenie Powiatu Ząbkowickiego świadczyć będzie nowy oferent PCZ Instytut Medyczny S.A. w Ziębicach ul. Kolejowa 29 / dotyczy opieki wyjazdowej i ambulatoryjnej/.

Nie było pytań do przedłożonego projektu uchwały.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały.

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie przy obecności 14 radnych.

Pani Sekretarz przedstawiła odczytała projekt uchwały nr V/3/2011 w sprawie nieuwzględnienia skargi Wojewody Dolnośląskiego na uchwałę Nr I/1/10 Rady Miejskiej w Ziębicach z dnia 13 grudnia 2010 roku w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej w Ziębicach.

Pani Sekretarz odczytała również opinię prawną w sprawie głosowania tajnego nad uchwałą nr I/1/10 Rady Miejskiej w Ziębicach z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej w Ziębicach sporządzoną przez Radcę Prawnego Marka Mandeckiego.

Radny Mariusz Jaźwiec poinformował, że Komisja Infrastruktury Społecznej i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu odrzuciła omawiany projekt uchwały ze względów formalnych / brak podpisu/. Komisja proponuje, aby przed sądem administracyjnym radę reprezentował Radca Prawny, a nie Burmistrz, który jest organem wykonawczym.

Pani Sekretarz wyjaśniła, że Rada jako organ stanowiący zleca wykonanie uchwały organowi wykonawczemu, którym zgodnie z przepisami jest Burmistrz.

Pan Andrzej Płuciniak powiedział, że to jest wewnętrzna sprawa rady i uważa, że pan Burmistrz nie powinien być upoważniony. I tak będzie to robił Radca Prawny. Natomiast resztę rozstrzygnie sąd.

Radny Eligiusz Rozenbajger powiedział, że źle się stało, że przez tyle miesięcy będziemy w stanie zawieszenia. Gdyby Wojewoda wydał rozstrzygnięcie nadzorcze, to sprawa byłaby już rozstrzygnięta. Miał na to czas wystarczający. Gdyby wydał rozstrzygnięcie uchylające tą uchwałę, to sprawa byłaby bardziej oczywista. Widocznie Wojewoda też miał wątpliwości i zepchnął sprawę dalej. Z terminu przepływu informacji między Wojewodą a Urzędem wynika, że Wojewoda miał wystarczająco dużo czasu na wydanie rozstrzygnięcia nadzorczego. Widocznie Wojewoda chciał, aby Sąd Administracyjny to rozpatrzył. Radny będzie za podjęciem tej uchwały, aby sprawa trafiła do Sądu Administracyjnego.

Więcej uwag nie było.

Przewodniczący poddał pod głosowanie omawiany projekt uchwały.

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta większością głosów / 11 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”/

Pan Zastępca Burmistrza przedstawił projekt uchwały nr V/4/2011 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Ziębicach przy ul. Klasztornej na rzecz najemcy.

Radny Robert Stachnik wyjaśnił, że przedstawiciele Komisji Gospodarczej dokonali wizji lokalnej. Po rozmowie z podnajemcą lokalu panem Małkiem i wyjaśnieniach nie widzą sprzeciwu i wyrażają zgodę na podjęcie uchwały.

Przewodniczący poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została przyjęta przy 11 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przed odczytaniem projektu uchwały w sprawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii pan Zastępca Burmistrza poinformował, że Komisja Rewizyjna zaproponowała i jednogłośnie przegłosowała, żeby diety dla członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z 15 % minimalnego wynagrodzenia za pracę do 10 %. Jeżeli Rada przegłosuje zaproponowaną zmianę z 15 % na 10 %, to zastępca burmistrza dokona takiej zmiany w projekcie uchwały. Pan Zastępca Burmistrza poinformował, że dieta w 2004 roku wynosiła 9 % . W roku 2005 dieta została podniesiona do 15 % i tak jest do teraz. Zmieniały się tylko

stawki minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli Rada Miejska poprze wniosek komisji, to zapis w projekcie uchwały zostanie zmieniony.

Radna Agata Sobków wyjaśniła, że był to wniosek członka Komisji Rewizyjnej pana Eligiusza Rozenbajgera i większość członków komisji z tym na posiedzeniu się zgodziła. Ponieważ nie jest to wniosek Komisji Rewizyjnej, to Rada musi wyrazić taką wolę.

Radny Eligiusz Rozenbajger powiedział, że podtrzymuje ten wniosek i uważa, że środki z funduszu powinny iść głównie na działania profilaktyczne, przeciwdziałanie alkoholizmowi i narkomanii. Radny uważa, że 15 % jest to bardzo wysoko, tym bardziej, że komisja ta ma tylko jeden obszar działania i nie musi zbyt długo obradować. Radny myśli, że 10 % powinno być satysfakcjonujące.

Radny Andrzej Płuciniak pytał jaka to będzie kwota przy 10 % i jaka przy 15 %.

Pan Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że 15 % to jest 178 zł.

Po zakończeniu dyskusji przewodniczący obrad zapytał, kto jest za przyjęciem wniosku formalnego o obniżenie diety z 15 % do 10 % członkom Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za udział w posiedzeniach komisji.

Przewodniczący obrad stwierdził, że 13 głosów było „za”, 1 głos „wstrzymujący się”

W związku z powyższym pan Zastępca Burmistrza poprosił radnych, aby w swoich załącznikach do projektu uchwały dokonali zmiany i poprawili z 15 % na 10 %.

Następnie pan Zastępca Burmistrza odczytał projekt uchwały nr V/5/2011 w sprawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii.

Uwag nie było.

Przewodniczący obrad poprosił o przegłosowanie projektu uchwały wraz z przegłosowanym wcześniej wnioskiem.

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta przy 13 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Pani Katarzyna Bajzert Skarbnik Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Radny Eligiusz Rozenbajger powiedział, że będzie głosował przeciwko tej uchwale z uwagi na to, iż żyjemy w dość trudnych czasach. Jest epidemia wzrostu cen, która dotyka najuboższych. Wiele ludzi może mieć problemy. Poza tym jest jeden taki aspekt, który chyba też ma znaczenie dla ZWiK. Wzrost cen powoduje często oszczędzanie. Mniejszy pobór wody to jest też problem. Radny uważa, że poziom wzrostu cen jest zbyt duży. Ceny wody są bardzo zróżnicowane w poszczególnych rejonach. Radny pytał przedstawicieli ZWiK, czy są problemy z zapłatą rachunków. Jeżeli taki problem istnieje, jaka to jest skala.

Pan Piotr Jajor Prezes Zarządu ZWiK podkreślił, że jest wzrost wszystkiego. Głównym kosztem dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji jest energia elektryczna i to musimy wziąć pod uwagę. Jeżeli chodzi o ceny w innych zakładach, to pan prezes podał za przykład cenę Wiązowa. Tam ceny są najdroższe. To nie jest tylko problem wody, ponieważ drugim elementem jest cena ścieków. W poprzednich latach u nas to zostało odłożone na bok ponieważ w 1996 roku została zmodernizowana oczyszczalnia ścieków. Minęło już 15 lat i oczyszczalnia ta znowu nadaje się do modernizacji. Tym bardziej, że oczyszczalnia ta zaprojektowana była na 5.400 m³ na dobę, a oni przyjmują tylko ok. 2.000 m³. Każde oszczędzanie wody powoduje, że im mniejsza ilość wody dostaje się do kanalizacji, to w kanalizacji zaczyna powstawać osad i wtedy kanalizacja się zamula.

Inny problem to zagospodarowanie osadów. Zbliża się rok 2015 i prawdopodobnie od tego roku będą musieli osady oddawać do spalarni. W tej chwili wykorzystują to rolniczo. Jeżeli te dyrektywy wejdą w życie, to od 2015 roku wejdą koszty suszenia osadów, bo spalarnie ich

nie przyjmą. Osadów mają ok. 100 tys. ton rocznie. Również w zeszłym roku dotknęły ich podwyżki odbioru śmieci.

Jeżeli chodzi o ceny wody, to kształtują się one różnie w poszczególnych zakładach. My z ceną wody 3.33 zł jesteśmy na średnim poziomie. Pan prezes dla przykładu podał ceny wody w innych zakładach.

Większość zakładów inwestuje mocno w gospodarkę ściekową i dlatego opłaty za ścieki mają wysokie. W najbliższym czasie też będą musieli inwestować w gospodarkę ściekową. Pan prezes podał również ceny wody i ścieków z różnych miejscowości w kraju. W Ząbkowicach Śl. ceny są niższe, ale są oni zwalniani z podatku od nieruchomości.

Radny Eligiusz Rozenbajger powiedział, że rozstrzelenie cen wiele nam nie da, dlatego, że są różne koszty pozyskania wody. U nas w Ziębicach jest woda bardzo dobrej jakości. Koszty jej pozyskania nie są wysokie. Nie ma w niej żelaza, manganu i dlatego nie trzeba jej tak oczyszczać. U nas ceny też będą wysokie i z tym trzeba się liczyć. Szczególnie po wybudowaniu kanalizacji, którą budujemy z kredytu. Trzeba pod uwagę brać również to, że ziębickie społeczeństwo jest biednym społeczeństwem. Wzrost cen odbioru ścieków o 10%, to jest bardzo dużo. Maksymalnie mogłoby to być 2 razy wskaźnik inflacji, ale nie taki wysoki wzrost cen.

Radna Janina Lacel prosiła o przybliżenie optymalnych wskaźników dla prowadzenia bezpiecznej działalności ZWiK.

Pani Jadwiga Ciosek Główna Księgowa powiedziała, że są zakładem samofinansującym się. Są Spółką z.o.o i w związku z tym mają trudne reguły działania. Jako Zarząd zostali powołani po to, żeby dbać o interes firmy. Nie mogą działać na szkodę firmy i muszą robić wszystko, żeby ta firma działała. Władze miejskie nigdy nie dokładały im na utrzymanie firmy. Wszystko muszą wygospodarować własnym działaniem. W każdym zakładzie wodociągów i kanalizacji oprócz podstawowej działalności statutowej, czyli wody i ścieków, jest tzw. świadczenie usług przemysłowych. Wszystkie ZWiK posiłkują się właśnie tymi usługami przemysłowymi, aby część kosztów sfinansować z tych usług.

Analizując koszty odczuwają wzrost cen energii elektrycznej, która wzrosła aż 20%, odczuwają mocno wzrost podatku od nieruchomości, który stanowi u nich ok. 10%. W związku z wymogami ochrony środowiska zwiększają środki na badania wody i ścieków. W tej chwili jeżeli chodzi o czystość wody jest sztywna norma bez żadnej tolerancji.

I tak do ceny wody nie skalkulowali wszystkich kosztów. Skalkulowali tylko część kosztów. Część zostawiając na pokrycie z usług przemysłowych. Jako Zakład Wodociągów i Kanalizacji nie idą na zysk, bo ten zysk jest im całkowicie niepotrzebny. Nie chcą wiele zysku. Chcą tylko utrzymać się, żeby nie mieli strat. Żeby Rada ich nie rozliczała z tego, że źle gospodarują i źle robią. Znacznie zmniejszyli odpisy amortyzacyjne do minimalnych kwot amortyzacyjnych, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Gdyby wprowadzili pełne odpisy amortyzacyjne, to podwyżka byłaby w granicach 40%. W miarę możliwości starają się nie wychodzić z wysokimi cenami. Niemniej jednak są odpowiedzialni za tą firmę. Poza tym mają nad sobą Radę Nadzorczą, która ich kontroluje. Starają się wszystko rozważać, bo rozumieją, że jest ciężka sytuacja. Jest jeszcze gro rzeczy, których nie mają skalkulowanych w cenę, np: wody opadowe, które trafiają do oczyszczalni ścieków.

Jeżeli chodzi o zaproponowane ceny, to zapewnią im tylko minimalny zysk.

Radny Bolesław Piękoś zwrócił uwagę, że gmina pomaga ZWiK przekazując za darmo każdy odcinek wybudowanego wodociągu lub kanalizacji. Skoro nie działają na zysk, to dlaczego przedłożyli bardzo drogą ofertę do przetargu na I etapu budowy wodociągu do Kalinowic. Za ich ofertę z I etapu wykonano I i II etap. Zdaniem radnego działają na zysk.

Pan Zbigniew Jajor potwierdził, że faktycznie przegrali przetarg, ale między ich ceną, a ceną oferenta, który wygrał przetarg była różnica tylko 10 tys. zł. To można sprawdzić. Niestety w tej chwili tak przedsiębiorstwa schodzą z ceną, że kosztorys ZWiK w tym się nie mieści. Gmina przekazuje im sieć stanowiącą bardzo duży majątek, ale to również wpływa na cenę wody. Wszystkie zakłady, które otrzymują to dobrodziejstwo mają rozdmuchany majątek i ten majątek muszą odtworzyć. Te zakłady, które działają na majątku gminy mają niższe ceny. Te zakłady mają lepiej niż oni, bo to gmina musi ten majątek odtworzyć. Oni w cenę wody muszą wkalkulować to, że w przyszłości ten majątek będą musieli odtworzyć. Na to wszystko muszą mieć pieniądze.

Radny Robert Stachnik pytał z czego wynika cena odbioru ścieków 3 grupy.

Pan Zbigniew Jajor wyjaśnił, że tutaj nastąpiło rozgraniczenie ścieków dowożonych.

Dotychczas płacili taką stawkę jak za ścieki domowe. Ponieważ ścieki dowożone są to ścieki zagęszczone i mają inne parametry i to wpłynęło na stworzenie tej taryfy.

Radny Bolesław Piękoś pytał jak będzie rozliczany odbiór ścieków, jeżeli ktoś się podłączy do kanalizacji, a korzysta z własnego ujęcia wody. Czy trzeba będzie montować licznik? A nie każdego stać na licznik.

Pan Zbigniew Jajor wyjaśnił, że ścieki odbierane są według licznika wody. Jeżeli nie ma urządzenia pomiarowego, to trzeba będzie je zamontować. Nie mogą wszyscy płacić za to, że komuś zamontują licznik.

Radny Wacław Iskra zwrócił uwagę, że w tej chwili ilość ścieków liczona jest według pobranej ilości wody. Dla przykładu w gospodarstwach rolnych posiadających hodowlę zużycie wody może być duże, ale odprowadzenia ścieków nie będzie tak dużo. Czy będą montowane liczniki odbioru ścieków.

Pan Piotr Jajor wyjaśnił, że urządzenie pomiarowe pobranych ścieków zgodnie z ustawą montuje odbiorca. Cena takiego urządzenia, to 5 – 10 tys. zł. Dlatego w ustawie jest zagwarantowane to, że pobór wody równa się ilości odebranych ścieków.

Radny Andrzej Płuciniak prosił, aby ZWiK w informacji przesyłanej odbiorcom o podwyżce ceny wody na odwrotnej stronie pisma w sposób dostępny podał uzasadnienie dlaczego następuje podwyżka.

Pan Piotr Jajor wyjaśnił, że na ich stronie internetowej od 2008 roku jest publikowana cała taryfa i wszystkie informacje związane z ich działalnością.

Radny Andrzej Płuciniak zwrócił uwagę, że nie wszyscy mają dostęp do internetu.

Ponieważ nie było więcej pytań i uwag przewodniczący obrad poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Za podjęciem uchwały nikt nie głosował, przeciw było 12 głosów, wstrzymujących się 2 głosy.

Przewodniczący obrad stwierdził, że przeciw głosowało 12 osób, wstrzymały się od głosu 2 osoby.

Pani Jolanta Janik Kierownik Referatu Zarządzania Projektami przedstawiła projekt uchwały nr V/7/2011 w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki w 2012 roku.

Radny Andrzej Płuciniak pytał, czy w tym projekcie uchwały na 2012 rok znajdują się pieniądze w 100%, czy będziemy mieli to samo co jest w budżecie na rok 2011.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że w pierwszej wersji projektu budżetu na 2011 rok fundusz sołecki w ogóle nie był uwzględniony. Dwa tygodnie im zajęło przerabianie i uzupełnianie projektu budżetu, aby mógł być przedłożony RIO. Fundusz sołecki zostanie zwiększony zgodnie z

wnioskami komisji. Jeżeli chodzi o rok 2012 to zostaną podjęte wszelkie działania i niezbędna kwota funduszu sołeckiego znajdzie się w budżecie 2012 roku.

Więcej pytań nie było.

Przewodniczący obrad poprosił o przegłosowanie przedłożonego projektu uchwały.

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 8 Wnioski i zapytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej przeczytał zaproszenie. Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 im. H. Sienkiewicza w Ziębicach zapraszają serdecznie Radnych Rady Miejskiej w Ziębicach na uroczystą akademię z okazji Dnia Kobiet, która odbędzie się dnia 8 marca o godz. 11.00 w Ziębickim Centrum Kultury.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że sesja robocza odbędzie się 15 marca o godz. 17.00. O zwołanie takiej sesji poprosił pan Jagieła. Jest to tematyka dotycząca farm wiatrowych i innych spraw.

Radny Mariusz Jaźwiec przypomniał, że w dniu 30 grudnia na sesji Rady Miejskiej zadał pytanie na temat wniosku mieszkańców Ziębic dojeżdżających, odnośnie ulicy Kolejowej i dworca kolejowego. Następnie dwa tygodnie później złożył w sekretariacie gminy pismo od mieszkańców, gdzie było 150 podpisów. A więc można to uznać jako inicjatywa obywatelska. W tym miejscu radny zacytował wypowiedzi pana Burmistrza z sesji 30 grudnia. Wówczas pan Burmistrz powiedział, że bardzo ciężko prowadzi się rozmowy z PKP, ale będzie się starał, uzyskać zezwolenie na ustawienie Toi, Toi. Jako trudnego partnera do rozmowy pan burmistrz podał przykład problemu podłączenia wody do budynku PKP w Raczycach. Pan Burmistrz twierdził również, że będzie interweniował w sprawie poczekalni na PKP. Radny pytał, czy dwa miesiące to za mało, aby rozpocząć działania, bo wiosną się zaczyna i niedługo może usłyszymy, że nie ma już problemu.

Pan Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że pan Burmistrz był już z jedną wizytą w dyrekcji PKP we Wrocławiu. Rozmawiał z panią dyrektorem nowoutworzonej spółki PKP dworce. Na dzień 11 marca jest umówiony z panią dyrektorem właśnie w tej sprawie. W dniu 11 marca ta rozmowa będzie sfinalizowana.

Radny Zygmunt Kuriata pytał, czy jest sens przeznaczania z naszego budżetu 20 tys. zł na zakup karetki, skoro nocną i świąteczną pomoc medyczną przejął PCZ. W tej sytuacji pogotowie będzie odciążone i trzeba się zastanowić, czy jest sens kupować dodatkową karetkę. Pan radny proponował, aby te pieniądze przeznaczyć na sport.

Pan Skarbnik wyjaśniła, że kwota 20 tys. zł jest zapisana w tegorocznym budżecie w wydatkach bieżących. Te pieniądze jak co roku były przeznaczone na zakup drobnego asortymentu medycznego. Był to tylko projekt, ale do przekazania pieniędzy jeszcze nie doszło. Na razie środki te pozostają w dziale referatu promocji.

Pani Sekretarz proponowała, aby te pieniądze przekazać na szczepienia profilaktyczne dziewczynek przeciwko rakowi szyjki macicy. Te pieniądze wystarczyłyby na zaszczepienie jednego rocznika.

Radny Waclaw Iskra zwrócił uwagę, że podczas uchwalania budżetu ustalili priorytety na które mają być przeznaczone zwolnione środki lub pozyskane. Tego wniosku, o którym mówi pani Sekretarz nie było.

Pani Sekretarz powiedziała, że nie jest to priorytet, ale chciała poinformować o takiej inicjatywie. Pani Sekretarz prosi radnych, aby również pochylić się nad tym wnioskiem, gdyż jest to bardzo ważna sprawa. W przyszłość również trzeba będzie zastanowić się nad zabezpieczeniem środków w budżecie na tego typu działania. Pani Sekretarz wie o tym, że są

ustalone priorytety , ale informuje radnych, że są również zakusy na przeznaczenie środków na cel o którym mówiła.

Pani Skarbnik przypomniała, że ta kwota 20 tys. zł jest przeznaczona na zakup drobnych rzeczy potrzebnych do punktu medycznego.

Radny Andrzej Płuciniak przypomniał, że na posiedzeniu komisji rozmawiali na temat pozyskania środków dla klubu sportowego i zgłosili wnioski w tym zakresie. Radny chciałby wiedzieć co się dzieje z tymi wnioskami.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że wnioski zostały zgłoszone przez wszystkie komisje. Pan Burmistrz rozpatrzy te wnioski i przed najbliższą sesją projekt uchwały trafi na wszystkie komisje.

Radny Mariusz Jaźwiec poinformował Radę , że 21 lutego na posiedzeniu Komisji Infrastruktury Społecznej i Bezpieczeństwa komisja przyjęła plan pracy na I półrocze 2011 roku. Marzec – ocena działalności Straży Miejskiej. Kwiecień- wyniki przeprowadzonego rozpoznania skarg mieszkańców w zakresie organizacji ruchu/ ul. Łąkowa, ul. Boh. Getta, ul. Kolejowa/. Maj- sytuacja sportu gminnego, działalności sportowej dzieci i młodzieży w gminie. Czerwiec – ocena działalności instytucji zajmujących się działalnością kulturalną w gminie / ZCK, Muzeum/.

Ad. 9 Zamknięcie sesji.

Po wyczerpaniu dziennego porządku obrad przewodniczący zamknął sesję dziękując wszystkim za uczestnictwo. Sesję zakończono o godz. 16.00.

Protokółował:

Bronisław Jarema

Sekretarz obrad:

mgr Mariusz Jaźwiec

Przewodniczący Rady Miejskiej:

mgr inż. Marian Domagała